

# NOWINY RZESZOWSKIE

Rzeszów, 26 listopada 1962 r.

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nr 281 (4183) | Wyd. A | Nakład 75.012

## Inauguracja prac sejmowych nad planem i budżetem na rok przyszły

WARSZAWA

**O**STATNIE posiedzenie Sejmowej Komisji Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów za inaugurowało prace parlamentarne związane z oceną i zatwierdzeniem projektów planu gospodarczego i budżetu państwa na rok przyszły. W posiedzeniu tym, któremu przewodniczył pos. Eugeniusz Ajnenkiel (PZPR), uczestniczyli przedstawiciele 8 innych komisji sejmowych, a także przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Stefan Jędrzychowski, prezes NIK — Konstanty Dąbrowski oraz członkowie kierownictwa Ministerstwa Finansów z min. Jerzym Albrechtem.

Komisja uchwaliła regulamin i terminarż prac nad projektami planu i budżetu na rok 1963. Ustalono, że między 3 a 10 grudnia poszczególne działy obu projektów będą analizowane przez komisje branżowe. Wnioski zgłoszone przez tę komisję będą ostatecznie przyjęte lub odrzucone przez Komisję Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów w terminie do 13 grudnia.

Do 16 grudnia opracowane zostanie sprawozdanie tej ostatecznej komisji na temat obu projektów. Sprawozdawcą generalnym projektów planu i budżetu komisja wyznaczyła pos. Franciszka Biłnowskiego (PZPR). Sprawozdanie rządu z wykonania planu i budżetu państwa w roku 1961 zreferuje izbie pos. Stanisław Cieślak (ZSL).

Sprawozdanie to było omawiane na obecnym posiedzeniu 3 a 10 grudnia poszczególne działy obu projektów będą analizowane przez komisje branżowe. Wnioski zgłoszone przez tę komisję będą ostatecznie przyjęte lub odrzucone przez Komisję Planu Gospodarczego, Budżetu i Finansów w terminie do 13 grudnia.

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Minister Rapacki zakończył wizytę w Belgradzie

BELGRAD

Minister spraw zagranicznych PRL, Adam Rapacki, zakończył 6-dniową oficjalną wizytę w Belgradzie. Z ministrem Rapackim opuścili Belgrad członkowie delegacji polskiej i ambasador FLRJ w Warszawie, dr France Hocevar.



## Dziś rozpoczyna obrady V Kongres Związków Zawodowych

WARSZAWA

Dziś o godz. 10 rano w Sali Kongresowej PKiN rozpoczynają się 6-dniowe obrady V po wyzwoleniu, a XI w historii polskiego ruchu zawodowego Kongresu Związków Zawodowych. Kongres dokona oceny działalności ruchu zawodowego w okresie ostatnich 4 lat oraz uchwali jego program działania w zakresie budownictwa socjalistycznego, poprawy warunków pracy i podnoszenia poziomu życia mas pracujących, zwiększenia ich udziału w życiu gospodarczym, kulturalnym i społecznym kraju, umacniania jednolitości działania w światowym ruchu zawodowym, w walce o demokrację i trwałą pokój.

Kongres będzie wyrazicielem stanowiska 6,5 mln polskich związkowców. Są oni reprezentowani przez 1.044 delegatów z głosem decydującym i 250 z głosem doradczym. Wśród delegatów znajdują się przedstawiciele wszystkich podstawowych grup zawodowych m. in. 335 robotników, 128 inżynierów i techników, 76 ekonomistów, 64 nauczycieli i pracowników oświaty, po 20 prawników i lekarzy. Licznie niż na poprzednim kongresie reprezentowane są kobiety — 260. Delegatów młodzieży pracującej (w wieku do 30 lat) będzie 119.

(Ciąg dalszy na stronie 2)

## Podziękowanie KC KPZR za życzenia z okazji rocznicy Rewolucji

MOSKWA

Komitet Centralny Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego ogłosił serdeczne podziękowania dla bratnich partii marksistowsko-leninowskich za życzenia przesłane z okazji 45. rocznicy Rewolucji Październikowej.

Komitet Centralny KPZR wyraża serdeczną wdzięczność za pozdrowienia i życzenia, i zapewnia bratnie partie o tym, iż KPZR i cały naród radziecki nie będą szczędzić wysiłków, aby zbudować społeczeństwo komunistyczne i wraz ze wszystkimi pokój miłującymi narodami walczyć o umocnienie powszechnego pokoju.

## Zginęło 56 osób

## Trzy katastrofy

LONDYN

56 osób zginęło w piątek w trzech katastrofach lotniczych: w Stanach Zjednoczonych, Francji i na wyspie św. Tomasza.

51 osób poniosło śmierć w katastrofie samolotu węgierskiego, który podczas gwałtownej zmiany kierunku i zbyt wysokiego napięcia i rozbił się niedaleko lotniska Le Bourget pod Paryżem.

W katastrofie zginęło m. in. 3 członków węgierskiej delegacji kulturalnej, udającej się do Londynu na rozmowy w sprawie podpisania węgiersko-brytyjskiego układu o wymianie kulturalnej. W Stanach Zjednoczonych samolot typu „Viscount” stanął w płomieniach niedaleko miasta Ellicott City stan Maryland. 17 osób poniosło śmierć.

Trzecia katastrofa wydarzyła się na wyspie św. Tomasza. Samolot portugalski rozbił się podczas startu, powodując śmierć 18 ludzi.

## Zmiany organizacyjne i personalne w organach rządowych ZSRR

MOSKWA

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR przekształciło Państwowy Komitet Budownictwa ZSRR w organ związkowo-republikański — Państwowy Komitet Rady Ministrów ZSRR do spraw Budownictwa (w skrócie: Gosstroj ZSRR).

Ignatij Nowikow mianowany został zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i przewodniczącym Gosstroju ZSRR. W związku z tym zwolniono go ze stanowiska ministra energetyki i elektryfikacji ZSRR.

Jednocześnie Iwan Grizmanow zwolniony został ze stanowiska przewodniczącego Państwowego Komitetu Budownictwa ZSRR.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło Władimira Nowikowa z funkcji zastępcy przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR w związku z jego przejściem do innej pracy i mianowało go ministrem ZSRR.

Michaił Lesieczko mianowany został zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR.

Ministrem energetyki i elektryfikacji ZSRR mianowany został Piotr Nieporożnij.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR podjęło uchwałę o rozwiązaniu Komisji Kontro-

li Państwowej Rady Ministrów ZSRR.

Prezydium Rady Najwyższej ZSRR postanowiło przekształcić Państwową Radę Naukowo-Gospodarczą przy Rządzie ZSRR w Państwowy Komitet Planowania Rady Ministrów ZSRR (w skrócie: Gosplan ZSRR).

Przewodniczącym Gosplanu ZSRR mianowano zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Piotra Loma-ko.

Dekretem Prezydium Rady Najwyższej ZSRR powołana została do życia Rada Gospodarki Narodowej ZSRR.

Przewodniczącym Rady Gospodarki Narodowej mianowano zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Beniamina Dymyszca.

Na mocy dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR mianowany został Dmitrij Polanski.

Prezydium Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej zwolniło Polanskiego z pełnienia obowiązków przewodniczącego Rady Ministrów Federacji Rosyjskiej w związku z objęciem przez niego nowego stanowiska.

Przewodniczącym Rady Ministrów Federacji Rosyjskiej mianowany został na mocy dekretu Prezydium Rady Najwyższej RFSRR, Gennadij Woronow.

Na mocy dekretu Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Aleksander Szelepin mianowany został zastępcą przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i przewodniczącym Komitetu Kontroli Partyjno-Państwowej KC KPZR i Rady Ministrów ZSRR.

Yomo Kenyatta przewodniczący Unii Narodowej Kenii — przemawia na wiece niedaleko Nairobi w Bahati, zorganizowanym w związku z odwołaniem gubernatora Kenii Patrika Remisona.

Przemówienie Kenyatty poświęcone było sprawie niepodległości Kenii.

CAF

## Rząd Chin Ludowych oczekuje odpowiedzi Indii na pokojowe propozycje rozwiązania sporu granicznego

PEKIN

Wicepremier ChRL, Cao I, wyraził nadzieję, że rząd indyjski doceniając podstawowe interesy narodów Chin i Indii oraz interesy solidarności krajów azjatycko-afrykańskich i pokoju na całym świecie, niezwłocznie i pozytywnie odpowie na trzy propozycje rządu chińskiego oraz podjęte z własnej inicjatywy przez Chiny w ostatnich dniach postanowienie w sprawie przerwania ognia przez chińskie posterunki graniczne i wycofania ich w trybie jednostronnym wzdłuż całej granicy chińsko-indyjskiej — pisze Agencja Nowych Chin.

Przemawiając w piątek na przyjęciu wydanym na cześć ambasadora Nepalu, Cao I podkreślił, że „ta decyzja rządu chińskiego świadczy dobitnie o jego najszerszym dążeniu do położenia kresu konfliktowi granicznemu i rozstrzygnięcia chińsko-indyjskich kwestii granicznych w drodze pokojowych rokowań”.

Wicepremier ChRL ostro potępił próby amerykańskiego imperializmu ingerowania w spór graniczny między Chinami i Indiami. Wyraził on głębokie przekonanie, że zarówno narody Chin i Indii, jak i narody Azji i Afryki będą niezawodnie żyć w przyjaźni z pokolenia na pokolenie.

## Stanowisko rządu NRD w sprawie rozbrojenia

BERLIN

„NRD zrezygnuje z posiadania, produkcji, kupna, przyjęcia, stacjonowania i użycia broni nuklearnej, a ponadto z uzyskania prawa dysponowania tego rodzaju bronią w każdej innej formie, jak również z udziału w próbach z bronią nuklearną, jeśli Republika Federalna podejmie takie same zobowiązania”, — stwierdza rząd NRD w oświadczeniu przesłanym do prezydium XVII sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Dokument ten został przekazany przez Sekretariat ONZ wszystkim państwom członkowskim Organizacji Narodów Zjednoczonych w piątek.

NRD wyraża zgodę, by wprowadzona została międzynarodowa kontrola proponowanego przez nią zobowiązania. Kontrola ta mogłaby być wykonywana przez organ składający się z przedstawicieli państw Układu Warszawskiego i NATO, utworzony na za-

dzie paritetu, lub też przez inne gremium powołane przy współudziale ONZ. NRD nawołuje swą propozycją przystąpienia do strefy bezatomowej w środkowej Europie, która obejmowałaby oba państwa niemieckie i która mogłaby być rozszerzona przez przystąpienie do niej państw skandynawskich. NRD popiera ponadto wszystkie propozycje, zmierzające do utworzenia strefy bezatomowej w różnych regionach geograficznych.

W oświadczeniu ogłoszonym w związku z debatą ONZ w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia — rząd NRD wyraża poparcie dla wszelkich starań, których celem jest „osiągnięcie w najkrótszym czasie układu w sprawie powszechnego i całkowitego rozbrojenia pod ścisłą kontrolą międzynarodową”. Tego rodzaju układ musiałby przed rozpoczęciem jego realizacji wykluczyć niebezpieczeństwo wojny atomowej. Oba państwa niemieckie — jak podkreśla rząd NRD — powinny „nie czekając na międzynarodowy układ rozbrojeniowy porozumieć się co do niemieckiej inicjatywy w sprawie rozbrojenia, a zwłaszcza w sprawie rezygnacji z broni jądrowej”.



Sytuacja baryczna: Nad Europą środkową utrzymuje się się ośrodek wyżowy.

Prognoza pogody: Pochmurno i mgliście, okresami drobne opady deszczu lub mżawki. Temperatura dniami do plus 4 st., nocą około 0. Wiatry słabe, z kierunków południowo-wschodnich.

## CIEKAWOSTKA

JEMENSKI ASTROLOG NARESZE BEZROBOTNY

## DNIA

Wysłannicy telewizji ZRA przywieźli z Jemenu niezwykłą audycję, która została nadana przez stację kairską. Przewodzący ten wywiad „osobistym astro-

logiem imiona Ahmeda”, którego śmierć przypisyzła wybuch rewolucji, szejkem Mohammedem Helmi. Wywiad ten rzuca światło na średnio-wieczne metody,

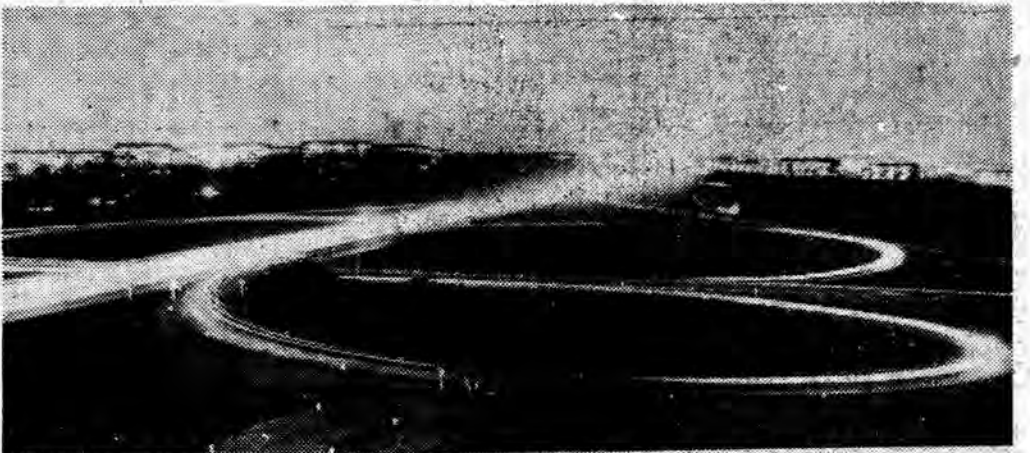
jakimi posługwał się dotychczasowi władcy Jemenu w rządzeniu krajem.

Szejk wyjaśnił telewidzom egipskim, że imna radził się go w każdej sprawie o charakterze publicznym, czy też prywatnym. (Ciąg dalszy na str. 2)

MOSKWA

Skrzyżowanie magistrali moskiewskiej z okręzną autostradą moskiewską.

CAF







**PREMIER** radziecki Nikita Chruszczow przesłał do prezydenta Jugosławii, Josipa Broz-Tito depeszę z wyrazami serdecznej wdzięczności za stałą pamięć o żołnierzach radzieckich, którzy polegali na ziemi jugosłowiańskiej; depeszę tę premier Chruszczow wystosował w związku z zakończeniem ekshumacji i pochowaniem na wspólnym cmentarzu szczeraków żołnierzy radzieckich i oficerów, którzy ginęli w walce z zaborcami faszystowskimi w drugiej wojnie światowej.

**W CENTRUM** Rzymu, w pobliżu Colosseum, odbył się wiec strajkujących robotników budowlanych, domagających się podwyżki płac i poprawy warunków pracy. Uczestników wiecu zastawiała policja, używając gazów łzawiących i wjeżdżając w tłum samochodami policyjnymi; aresztowano 175 osób.

**PRZEWODNICZĄCY** Rady Ministrów ZSRR Nikita Chruszczow przyjął w sobotę ambasadora Indii w Moskwie T. N. Kaula na jego własną prośbę i odbył z nim przyjazną rozmowę. W rozmowie wziął udział minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko.

**W SOBOTĘ** opublikowano w Pheńianie memorandum rządu Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej — „O wycofanie wojsk amerykańskich z Korei południowej i pokojowe zjednoczenie Korei własnymi siłami”.

**RZĄDOWA** delegacja handlowa R. Laosu, z wicepremierem i ministrem finansów Phoumi Nosavanem przybyła w sobotę do Moskwy w celu przeprowadzenia rozmów w sprawie zawarcia układu o wymianie handlowej i płatnościach między obu krajami.

**USPRAWNIENIU** kierownictwa produkcją w spółdzielniach, planowaniu i organizowaniu produkcji była poświęcona wyjazdowa rada Centralnego Związku Rolniczych Spółdzielni Produkcyjnych, która odbyła się 24 bm. w Kottlinie pow. Jarocin.

**PRZEDSTAWICIEL** służby zdrowia tymczasowych władz wykonawczych ONZ w Irlandii Zachodniej, dr Mariano Icasiano oświadczył, że w rejonach przybrzeżnych, zwłaszcza w okolicy Agat rozszerza się epidemia cholery.

### Rozmowy handlowe z NRF

**WARSZAWA**  
W dniu 27 bm. przybędzie do Warszawy delegacja NRF pod przewodnictwem dyrektora generalnego w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, ambasadora dr Allardta. Delegacja przeprowadzi rozmowy w sprawie wymiany handlowej między Polską a NRF. Przewidywane porozumienie gospodarcze ma zastąpić obowiązujący dotychczas protokół z 18 listopada 1958 r. oraz związane z nim protokoły dodatkowe.

### Wykonali roczne plany

Załoga Zakładów Prefabrykacji Żelbetonowych w Przemysłu pierwsza zameldowała o wykonaniu w dniu 22 listopada zadań Narodowego Planu Gospodarczego za rok 1962. Do przedterminowej realizacji pla-

### Wybuch podczas budowy schronu

**NOWY JORK**  
Jak podaje agencja UPI, w mieście Gloucester (stan Rhode Island) nastąpiła w piątek silna eksplozja na budowie podziemnego schronu przeciwatomowego. Zginęło dwóch robotników, a około 30 zostało rannych. Gęsty dym i piombienie utrudniały poszukiwania innych robotników, którzy uciekli w czasie wybuchu.

### Jemeński astrolog nareszcie bezrobotny

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
Kiedy np. Amerykanie zaofiarowali się zbudować drogę między Saną a Taizem, propozycja została odrzucona, gdyż „gwiazdy wykazywały nieprzychylny układ”. W 1958 r. natomiast, w sprawie zawarcia Unii z Egiptem, szejk wydał następującą opinię: „Taka unia będzie dla Jemenu owocna”.

# Debata w ONZ nad rozdziałem stanowisk w Sekretariacie

## Kompromisowy projekt U Thanta

**NOWY JORK**  
W Komisji Administracyjno-Budżetowej Zgromadzenia Ogólnego NZ toczy się obecnie debata nad sprawą geograficznego rozdziału stanowisk w Sekretariacie ONZ.

Jak wiadomo, państwa socjalistyczne i neutralne domagają się przekształcenia Sekretariatu ONZ — w którym dominującą rolę odgrywają dotychczas obywatele państw zachodnich — w organ prawdziwie międzynarodowy, którego skład personalny odzwierciedlałby właściwie obecny układ sił na świecie. Ostatnio p. o. sekretarza generalnego U Thant przed-

stawił w tej sprawie kompromisowy projekt. U Thant proponuje, aby każde państwo członkowskie było uprawnione do pewnej liczby stanowisk, obliczonych w oparciu o kryteria członkostwa, wysokości płaconych składek oraz liczby ludności danego państwa. Jednakże państwa zachodnie nadal wypowiadają się za pozostawieniem bez zmian obecnego systemu.

nych i socjalistycznych) ma tylko jedną trzecią miejsc w Sekretariacie. Stanisław Sołtysiak oświadczył ponadto, że nie może być tak, by kierownicze stanowiska w aparacie Sekretariatu zajmowali głównie przedstawiciele mocarstw zachodnich. Trzeba, aby podział tych stanowisk odzwierciedlał podział świata na trzy zasadnicze grupy państw: socjalistyczną, neutralną i zachodnią. Obecny zaś podział statów i skład personalny Sekretariatu są sprzeczne z duchem i literą Karty NZ i pozwalają mocarstwom zachodnim wykorzystywać ten organ ONZ do swych własnych celów.

W czasie dyskusji przedstawiciel Polski, Stanisław Sołtysiak wypowiedział się przeciwko żądaniom państw zachodnich. Sołtysiak zwrócił uwagę, że presja krajów socjalistycznych, popieraną przez państwa neutralne, doprowadziła już do znacznej poprawy personalnego składu Sekretariatu. Dowodem tego są następujące liczby: w roku 1957 trzy czwarte (75 procent) personelu stanowili obywatele państw zachodnich — obecnie stanowią 66 proc.

Delegat polski podkreślił, że obecny stan rzeczy jest nadal niezadowolający, ponieważ dwie trzecie państw członkowskich ONZ (neutral-

### Janos Kadar i sekretarzem KC WSPR

W sobotę po południu na pierwszym plenum nowo wybranego Komitetu Centralnego WSPR wybrano 13-osobowe Biuro Polityczne KC WSPR i 6 zastępców członków Biura Politycznego. Wybrano także 6 sekretarzy KC WSPR. Pierwszym sekretarzem Komitetu Centralnego WSPR wybrany został J. Kadar, co sala przyjęła burzliwym oklaskami.

### Zakłady Mięsne w Rzeszowie otrzymały proporzec

Załoga Zakładów Mięsnych w Rzeszowie bierze udział we współzawodnictwie pracy. Dobrymi wynikami produkcyjnymi, uzyskanymi w I półroczu br. oddział produkcji mięsa zasłużył sobie na miano produującego w skali krajowej już po raz drugi z kolei (poprzednio za II półrocze 1961 r.). Załoga utrzymała nadal proporzec przechodni.

W związku z tym w ub. sobotę w sali Zakładów Mięsnych w nowych budynkach, usytuowanych w Staromieście, odbyła się uroczystość wręczenia zwycięskiej załogi zdobytego powtórnie proporca. Dyr. Zakładów Mięsnych w Rzeszowie, tow. mgr Stanisław Habrat omówił wyniki produkcyjne i zadania załogi na najbliższą przyszłość. Następnie dyr. Zjednoczenia Przemysłu Mięsnego w Rzeszowie, inż. Feliks Woźny wręczył przedstawicielom oddziału produkcji mięsa proporzec i dyplom uznania nadany przez dyrekcję Centrali Przemysłu Mięsnego i

Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego. Zarazem zwrócił się z apelem do załogi, aby ofiarnie wykonywała zadania planowe i zasłużyła sobie wynikami produkcyjnymi na zajęcie i w II półroczu br. czołowego miejsca w kraju oraz uzyskała proporzec ten na własność. Zyczenia dalszych sukcesów w pracy, w imieniu Egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR i Prezydium MRN w Rzeszowie, złożył załozce sekretarz KM, tow. Bronisław Białej. Na zakończenie uroczystości wielu produujących pracowników Zakładów Mięsnych otrzymało premie i wyróżnienia. (js)



W młodej Republice Jemeńskiej daleko jest jeszcze do spokoju. Oddziały wojsk Arabii Saudyjskiej i Jordani raz po raz naruszają granicę kraju tocząc walki z wojskami republikańskimi. Władcy Arabii Saudyjskiej pragną za wszelką cenę restaurować znienawidzoną przez naród jemeński absolutną monarchię. U boku republikańskiej armii jemeńskiej walczą oddziały armii ZRA. Na zdjęciu: żołnierze ZRA pełniący wartę przy jednym z fortów Sany — stolicy Jemenu. CAF

### Inauguracja prac sejmowych

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
niu komisji. Referat w tej sprawie przedstawił przewodniczący Komisji Planowania — Stefan Jędrzychowski. Przypomniał on, że w roku ubiegłym w porównaniu z rokiem 1960, wartość produkcji globalnej przemysłu społecznego wzrosła o 10,4 proc, to jest szybciej niż planowano. W rolnictwie rok ubiegły był wyjątkowo pomyślny. Nastąpił bardzo poważny wzrost produkcji. Dochód narodowy wytworzony wzrósł w porównaniu do r. 1960 o 7,3 proc., dochód zaś do podziału o 7,5 proc. Po szczegółowym omówieniu wyników wykonania pla-

nu szesiorocznego w odniesieniu do inwestycji, zatrudnienia i innych wskaźników, S. Jędrzychowski oświadczył, że wystąpiła w tym okresie podstawowa trudność, jaką była sytuacja w handlu zagranicznym. Nie osiągnięto planowanej poprawy sytuacji płatniczej w obrotach z krajami kapitalistycznymi. Ujemnym zjawiskiem była również niepełna realizacja zadań inwestycyjnych oraz to, że przyrost produkcji przemysłowej osiągnięto w większym niż zakładano stopniu drogą zwiększenia zatrudnienia, a nie wzrostu wydajności pracy. Przewodniczący Komisji Planowania przedstawił następnie postom środki, jakie podjęły władze państwowe w celu usunięcia niedociągnięć lub zjawisk niekorzystnych, dających się zaobserwować w roku ubiegłym. W dalszym ciągu posiedzenia prezes NIK — Konstanty Dąbrowski przedstawił uwagę Najwyższej Izby Kontroli do sprawozdania rządu z wykonania szesiorocznego planu i budżetu.

### Dzisiaj rozpoczyna obrady V Kongres Związków Zawodowych

(Ciąg dalszy ze str. 1)  
Mandaty delegatów otrzymało wielu czołowych działaczy naszego kraju, wśród nich Władysław Gomułka, Edward Gierek, Stefan Jędrzychowski, Ignacy Loga-Sowiński, Edward Ochab i Aleksander Zawadzki. W obradach wezmą udział delegacje związkowców z krajów europejskich, azjatyckich, afrykańskich i amerykańskich. Projekt porządku obrad Kongresu przewiduje referat sprawozdawczo-programowy CRZZ, sprawozdanie centralnej komisji rewizyjnej, dyskusję, przyjęcie uchwał i wniosków, uchwalenie zmian

w statucie Zrzeszenia Związków Zawodowych oraz wyборы nowych władz Zrzeszenia. Aby umożliwić jak największe liczbie delegatów zabranie głosu, już we wtorek rozpocznie prace 5 komisji problemowych; komisja ekonomiczna i samorządu robotniczego; komisja organizacyjna i finansów związkowych; komisja ochrony pracy, zdrowia, wczasów i wypoczynku; komisja socjalno-bytowa i mieszkaniowa; komisja kultury, oświaty, wychowania fizycznego, sportu i turystyki. W okresie kongresu w halach Sali Kongresowej oraz w siedzibie CRZZ czynnych jest wiele wystaw, obrazujących działalność ruchu zawodowego w poszczególnych dziedzinach, m. in.: ogólnozwiązkowa wystawa amatorskich prac plastycznych i fotograficznych, wystawa publikacji z zakresu BHP oraz ochron osobistych i odzieży specjalnej, wystawy pt. „Wczasy pracownicze”, „Wybrane problemy budownictwa mieszkaniowego”, „Dla zdrowia i sprawności fizycznej ludzi pracy”.

### Algieria opowiada się za współpracą z Francją

**PARYŻ**  
Algierski minister spraw zagranicznych, Mohamed Chemisti wygłosił w Zgromadzeniu Narodowym przemówienie, które otworzyło debatę nad algierską polityką zagraniczną. Poważne miejsce w tym przemówieniu zajęła sprawa stosunków z Francją, a szczególnie problem realizacji układów ewiańskich. Chemisti podkreślił z całym naciskiem, że rząd algierski respektuje te układy, że nie zamierza zredukować ich do pustych słów i z tego właśnie względu uważa, że należy je stale adaptować do konkretnych warunków. Układy ewiańskie nie powinny w niczym krępować szybkiego rozwoju gospodarki algierskiej ani utrudniać pogłębiania rewolucji. Chemisti zwrócił uwagę na to, że Algieria potrzebuje kapitałów francuskich i pomocy Francji w ramach współpracy obydwu krajów. Wymiana handlowa między Francją a Algierią powinna rozwijać się, przy czym musi ona uwzględniać zasady polityki algierskiej, kładącej nacisk na konieczność zróżnicowania importu i eksportu. Algierski minister spraw zagranicznych podkreślił również, że pewne punkty układów z Francją nie dadzą się pogodzić z polityką nieangażowania się, przyjętą przez rząd algierski. Algieria nie może się zgodzić na utrzymanie na swym terenie baz strategicznych i instalacji nuklearnych, należących do Francji.

### Mniej wypadków na szosach — więcej w miastach i osiedlach

**WARSZAWA**  
Ministerstwo Komunikacji ogłosiło dane dotyczące liczby wypadków na drogach publicznych w ciągu 10 miesięcy tego roku. W porównaniu z tym samym okresem 1961 r. nastąpiła pewna poprawa zwłaszcza na drogach i szosach. Więcej wypadków zanotowano natomiast w miastach i osiedlach, a głównie w miastach wojewódzkich; w tych ostatnich liczba zabitych zwiększyła się o 20 proc.

Ministerstwo Komunikacji przekazało wszystkim wojewódzkim radom narodowym dokładne dane w tej dziedzinie, zwracając się jednocześnie z apelem o wyłączenie odpowiedzialnych wniosków.

Ogólnie w porównaniu z ubr. zmniejszyła się liczba wypadków o 5 proc., zabitych — o 15 proc. (w tym dzieci o 25 proc.), rannych — o 7 proc., a uszkodzonych pojazdów — o 5 proc.

Blizsza analiza wykazuje, że nadal najczęstszym powodem wypadków jest nadmierne szybkość jazdy, szczególnie w miastach. Najbardziej nieostrożni są kierowcy samochodów osobowych, którzy spowodowali o 9 proc. więcej wypadków niż w zeszłym roku.

### Wstrząsająca statystyka

**RZYM**  
Ze statystyki opracowanej przez włoskie władze sanitarne wynika, że w ciągu jednego roku od 20 listopada 1961 r. do 20 listopada 1962 r. na terenie Włoch urodziło się 688 dzieci z ciężkimi wadami wrodzonymi. W samym Rzymie zarejestrowano w tym okresie 74 takie wypadki w porównaniu z 22 wypadkami w 1961 r., 17 — w 1960 r. i 11 — w 1959 r. Ostatni taki wypadek zarejestrowano w piątek, 23 bm. w Bolzano, gdzie urodziło się dziecko, które poza kośćmi czaszki nie miało w ogóle żadnych innych kości. Dzieci-

ko to zmarło w kilka sekund po urodzeniu. Prasa włoska notuje zaniepokojenie, jakie fakty te wywołują wśród ludności. Nie ulega wątpliwości, że wśród przyczyn tej tragedii na pierwszym miejscu wyliczyć należy rosnącą liczbę leków, które podobnie, jak Thalidomid, wywierają działanie teratogenne (powodują rodzenie się dzieci-pośworków). Z rynków włoskich wycofano ostatnio 13 takich leków w ślad za Preludyną. Ten ostatni lek, zalecany jako „zupełnie nieszkodliwy”, miał chronić kobiety w ciąży przed nadmiernym tęciem. Dopiero ostrzeżenie lekarzy angielskich, którzy zaobserwowali

tragiczne efekty Preludyny, przypominające zupełnie działanie Thalidomidu, zwróciły na nią uwagę. Dziennik socjalistyczny „Avanti” na marginesie tej sprawy podkreśla sprawozdanie opracowane ostatnio w ONZ przez ekspertów 15 krajów wchodzących w skład komisji naukowej ONZ. Na podstawie 4-letnich badań, prowadzonych we wszystkich krajach świata, eksperci uznali za teratogenne także następujące czynniki: radioaktywność, promienie rentgena, zegarki fosforyzujące, zbyt długie przesładywanie kobiet w ciąży przed ekranami telewizyjnymi.



# Mielec pierwszy w spartakiadach 1962

Wojewódzki Komitet Spartakiad, podobnie jak w latach ubiegłych, tak i w tym roku, prowadził współzawodnictwo o tytuł najlepszego powiatu. A oto ostateczna klasyfikacja:

1. Mielec	654,873
2. Rzeszów	584,837
3. Przemyśl	347,817
4. Gorlice	333,222
5. Jarosław	325,748
6. Stalowa Wola	287,033
7. Sanok	251,152
8. Dębica	241,143
9. Przeworsk	210,716
10. Jasło	161,495
11. Krosno	156,570
12. Kolbuszowa	140,692
13. Nisko	121,748
14. Ropczyce	106,399
15. Strzyżów	104,969
16. Ustrzyki	96,523
17. Brzozów	84,310
18. Lubaczów	64,036
19. Leżajsk	62,928
20. Łańcut	55,188
21. Lesko	51,335

## Puchar Polski

- Warszawianka — Olimpia Poznań 0:2 (0:1)
- Warta Sieradz — Wawel Kraków 3:1 (2:0)
- Stal Kraśnik — Włókniarz Łódź 2:0 (2:0)
- Grunwald Choszczno — Unia Racibórz 0:1
- Husar Nurzec — Legia W-wa 0:5 (0:3)
- Andaluzja Brzozowice — Dąb Katowice 2:5 (1:2)
- Unia Wąbrzeźno — Pogoń Szczytno 0:4
- Stal Bielsko — Piast Gliwice 1:1 (1:1, 1:1)
- Gedania — Pomorzanie Toruń 1:4 (0:1)
- Bocheński — Szombierki 1:13 (1:5)
- Czarni Bytom — Garbarnia Kraków 1:3 (0:2)
- Lublinianka — Górnik Thorez 2:5 (1:1, 1:1)
- Kadra Rembertów — Arka Gdynia 0:2 (0:1)
- Włókniarz Ib Łódź — KSZO Ostrowiec 3:5 (2:0)
- Concordia Zabrze — Raków Częstochowa 4:1 (2:0)
- Błękitni W-wa — Rapid W-wa 0:1 (0:2)
- Polonia Nowa Sól — Start Łódź 1:5
- Warta Gorzów — Polonia Bydgoszcz 1:3
- Darzbór Szczecinek — Flota Gdynia 3:5 (1:1)
- Oleśniczanka — Victoria Jaworzno 2:1 (1:1)
- Lechia Zielona Góra — Slavia Ruda 0:3
- Czarni Żywiec — Górnik Kochłowice 1:4 (1:2)
- Warta Zawiercie — Trenerzy WOZPN 3:4 (2:1)
- Granica Ketrzyn — Polonia Gdańsk 0:3
- Energetyk Sławęcin — Cracovia Ib 4:3 (1:2)
- Pionier Strzelce Opolskie — Jowisz Gliwice 0:3 (0:1)
- Broń Radom — AKS Chorzów 2:5 (2:0, 2:2)
- Gwardia Koszalin — Zawisza Bdg 1:2 (0:1)
- Warta Poznań — Mazur Elk 2:3 (2:0, 2:2)
- Lechia Dzierżoniów — Cracovia 0:3 (0:2)

## Victoria Częstochowa — Stal Stalowa Wola 2:4 (0:1, 2:2)

Branki dla Stalowej Woli zdobyli: Bandasiewicz 3 oraz Szewc 1. Dla gospodarzy Sikora i Warchałko 1. Stalowcy przebrnęli przez kolejną eliminację w walkach o Puchar Polski. Stal prowadziła do przerwy 1:0, później do głosu doszli gospodarze, którzy uzyskali wyrównującą bramkę, a następnie prowadzenie 2:1. Na 5 min. przed zakończeniem spotkania, goście ponownie wyrównali na 2:2, by w dogrywce zapewnić sobie zwycięstwo.

## Stal Myszków — Krosno Ib 0:1 (0:0, 0:0)

186 min. Rozniata 0:1. III-ligowy zespół MZKS Krosno przegrał do następnej rundy Pucharu Polski po zwycięstwie nad A-klasową Stalą Myszków. W normalnym czasie wynik był bezbramkowy. W ciągu 90 minut gospodarze mieli całą przewagę, jednak trójka obrońców Krosna oraz Pawełek w bramce byli trudną przeszkodą dla napastników



# STADION

• DODATEK SPORTOWY • NOWIN RZESZOWSKICH •

## Na 5 minut przed otwarciem

### V Kongresu Związków Zawodowych

# Dorobek związkowego sportu

Jednym z tematów rozpoczynającego się w dniu dzisiejszym w Warszawie V Kongresu Związków Zawodowych będą niewątpliwie sprawy związane z rozwojem wychowania fizycznego, sportu i turystyki. Tym zagadnieniem związki zawodowe poświęcają wiele miejsca w swojej codziennej działalności. Kultura fizyczna i turystyka uważane są za ważny czynnik w podnoszeniu zdrowotności, wypoczynku i wychowania społecznego. Ruch związkowy ma w tej dziedzinie poważne osiągnięcia. Dorobek ten jest duży.

Wychowanie fizyczne i sport jest statutowym obowiązkiem wszystkich instancji związków zawodowych. Związkowa kultura fizyczna ma w naszym kraju bogatą i wieloletnią tradycję. Dorobek i idee robotniczego ruchu sportowego stały się drogowskazem rozwoju kultury fizycznej w Polsce Ludowej. Głównym i decydującym ogniwem upowszechnienia wychowania fizycznego, sportu i turystyki są rady zakładowe i grupy działania ZMS, wspólnie pracujące z innymi organizacjami.

W ciągu ostatnich lat nastąpiły korzystne zmiany w związkowej kulturze fizycznej i turystyce, a nasz dorobek poważnie się zwiększył. Szczególnie cieszy rozwój or-

ganizowanych w zakładach pracy Ognisk Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, które przyczyniają się do umasowienia różnych form ćwiczeń fizycznych. W woj. rzeszowskim działa 126 ognisk związkowych. Związk-

(Ciąg dalszy na str. 2)

## Boks — I liga

### Gwardia Łódź — Stal St. Wola 15:5

Gwardia (Łódź) wywalała pokonanie Stal ze Stalowej Woli 15:5. Już przed meczem wynik brzmiał 1:2, w wadze muszej bowiem Gwardia, a w wadze ciężkiej Stal oddała punkty walkowerem, nie wystawiając zawodników.

Walki stały na przeciętnym poziomie. Najlepsze pojedynki stoczono w wadze piórkowej, lekkiej i lekkopółśredniej. Łódzianin Horodecki, który staczał setną walkę, solidnie musiał się napracować, by wywalczyć remis z agresywnym Szybińskim. Dobrą formę zademonstrował Józefiak z Gwardii i Tuczapka ze Stali. Ten ostatni dysponował silnym ciosem i w drugiej rundzie pokonał Józefiaka na deski. Łódzianin szybko doszedł do siebie i precyzyjnymi kontrami osłabił Tuczapkę, odnosząc jednocześnie i efektowne zwycięstwo.

Najlepszą formę w drużynie gości wykazał Szado.

Wyniki od wagi muszej do ciężkiej (na pierwszym miejscu pleściarza Gwardii). Nie mając przeciwnika Wiatryk ze Stali zdobył punkty walkowerem. Kardas wypunktował Gołębiemskiego, Horodecki sramował z Praybińskim, Kielich pokonał jednocześnie Kotasińskiego, Józ-

# W Rzeszowie rozpoczęto przygotowania do XVI Wyścigu Pokoju

● 15 maja 1963 meta V etapu na Stadionie Stali



W Centralnym Ośrodku Gwardii w Jeleniej Górze przebywa Kadra Narodowa Kolarzy, którzy już rozpoczęli przygotowania do Międzynarodowego Kolarskiego Wyścigu Pokoju.

Wprowadzie do wystartowania XVI Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rudeho Prava” mamy sporo jeszcze czasu, kolarze bowiem wyruszą z Pragi w dniu 9 maja 1963 roku, ale nie przeszkadza to, by sympatycy kolarstwa z woj. rzeszowskiego już dziś żyli tą wielką imprezą.

DLACZEGO? Otóż, jak już informowaliśmy, pierwszy raz w historii rzeszowskiego sportu, trasa Wyścigu Pokoju przebiegać będzie przez tereny naszego województwa. W Rzeszowie na stadionie Stali zakończy się V

etap, do którego uczestnicy XVI WP wystartują z Koszyc i przejadą przez Barwinek, Duklę, Krosno, Frysztak, Strzyżów do Rzeszowa.

A więc będziemy gościć kolarzy nie tylko z krajów europejskich, ale i z innych kontynentów. Po raz pierwszy będziemy miastem etapowym. To zobowiązuje. Rola gospodarza w tym wypadku jest i będzie bardzo zaszczytna, lecz nie mniej bardzo odpowiedzialna. Dlatego Rzeszów już od dnia dzisiejszego przystępuje do przygotowań.

W dniu dzisiejszym w sali kolumnowej KW PZPR o godzinie 13 odbędzie się organizacyjne zebranie, na którym powołany zostanie Komitet Organizacyjny V etapu.

## SIATKOWKA

Legia W-wa — AZS/AWF 3:2 (9:15, 15:7, 9:15, 15:7, 15:12)  
Legia — Sparta W-wa 2:1 (10:15, 15:3, 15:6, 15:6).  
Legia — AZS Łódź 3:0 (16:14, 15:8, 15:5).  
AZS Łódź — Sparta W-wa 3:2 (15:13, 9:15, 5:15, 15:4, 15:13)  
AZS/AWF — Sparta W-wa 3:1 (15:13, 15:13, 12:15, 15:8).  
W tabeli prowadzi stołeczna Legia — 5 pkt, przed Pogonią Szczecin i Chemcem W-wa, brzych po 3 pkt.

## PIŁKA NOŻNA

### O PUCHAR NARODÓW

Rumunia — Hiszpania 3:1 (3:0)

## Koszykówka — liga ośrodkowa

# Młodzi Resovii robi postępy — cenne zwycięstwo beniaminka

Wydaje się, że nie będziemy martwić się o ligową egzystencję naszych koszykarzy. Młodzi Resovii robi wyraźne postępy, dzielnie spijając się w spotkaniach z rutynowanymi drużynami ligi ośrodkowej. Zarówno sobotni mecz z Wawelem jak i zwycię-

ki występ przeciwko AZS-owi — oba te spotkania wyraźnie wskazały, że trener Piątek, wspólnie z innymi, prowadzi zespół do dobrej drogi do stworzenia w Rzeszowie interesującej drużyny.

## Resovia — Wawel Kraków 54:57 (27:33)

Mecz nie stał na zbyt wysokim poziomie, ale był wyjątkowo emocjonujący. Resovia mogła pokusić się o zwycięstwo nad renomowanym przeciwnikiem. Wystarczyło aby gospodarze nie popełnili kilku prostych, wręcz dziecinnych błędów w rozgrywaniu piłki, a ich sukces byłby przesadzony.

Resovia rozpoczęła oblicującą i w pierwszych minutach uzyskała prowadzenie 8:4 po celnych rzutach Czumaj i Czarnka. Później pojedynek miał bardzo wyrównany charakter (do 12 minuty pięciokrotnie zanotowaliśmy wynik remisowy) i dopiero fatalna passa gospodarzy, kiedy to w ciągu kilku minut Wawel uzyskał 10 pkt, natomiast Resovia zaledwie 1, pozwoliła gościom uzyskać wyraźną przewagę. Jak się później okazało, ten okres gry

przesądził o końcowym wyniku. Po przerwie Resovia grała wprawdzie bardzo ambitnie, sześciokrotnie dochodziła przeciwnika (35:37, 48:48, 49:49, 50:51, 53:54, 55:56), miała kilka wymiennych okazji, przełamując jego prowadzenie, jednakże w rozstrzygających momentach krakowianie odrywali się bardziej; doświadczonym zespołem, wzorowo wykorzystywali błędy przeciwnika i w rezultacie odnieśli minimalne, choć w pełni zasłużone zwycięstwo.

Punkty dla Resovii: Czumaj 21, Czarnek 15, Pabis 10, Marekiewicz 10, Kwiecień 6.  
Dla Wawelu: Kostolowski 20, Zdechlikiewicz 13, Bieda 11, Dajszczyk 4, Rogowski 5 i Stawiarczyk 2.  
Sędziowali p. p. Sławek i Piątek z Radomia.

## Resovia — AZS Kraków 65:60 (36:30)

I w tym meczu laworcytem byli akademicy z Krakowa. Resovia miała minimalne szanse... i wykorzystowała je w stu procentach, grając znacznie lepiej zarówno defensywie jak i w ataku. Bardzo dobry mecz rozegrał młodzieżuk Pabis. Jego kapitalne rzuty z dystansu i z półdystansu rozbili strefową obronę przeciwnika i zmusiły go do przyjęcia walki na całym boisku. Dobrze wypadł Czarnek w odpowiedzialnej roli „opiekuna” nad groźnym strzelcem AZS — Winnickim. Pierwszy „snajper” akademików uzyskał do przerwy zaledwie 6 pkt. Powrotny wkład w zwycięstwo Resovii wniósł również Marekiewicz, głównie dlatego, że w końcówce uzyskał punkty, które zdecydowały o zwycięstwie gospodarzy.

Resovia objęła prowadzenie już po pierwszych rzucie Pabisa, a po kilku minutach zwiększyła swoją przewagę, najpierw do 5, a następnie do 9 pkt. Pod koniec pierwszej części spotkania goście wykorzystali moment chaotycznej gry Resovii i nieznacznie odrobili straty. Jednakże po przerwie drużyna gospodarzy z pięknymi rzutów Pabisa znowu zwiększyła swoją przewagę, prowadząc w pewnym momencie 12 punktami.

Niestety na 5 przedwinię osobnych opuścił wtedy boisko Czarnek i akademicy rozpoczęli bardzo ostro finiszować. Na 3 min. przed końcem przewaga Resovii stopniała do 2 punktów. W tym rozstrzygającym momencie dwa piękne kosze Marcina przesądziły jednak o sukcesie beniaminka. Punkty dla Resovii: Pabis 24, Czumaj 13, Czarnek 8, Ma-

ciniec 7, Kwiecień 4, Sulkowski 2 i Raba 1.

Dla AZS: Winnicki 23, Nawrocki 20, Pabis 10, Pyrk 4, Michałuk 2 i Kubicki 1.

Korona — Górnik Zabrze 59:69 (27:33)

Wisła Ib — Baildon 69:60 (28:24)

Cracovia — AZS Kraków 54:68 (28:21)

Pogoń Ruda Śląska — Start Częstochowa 41:58 (16:23)

Pogoń — Tęcza Kielce 73:59 (36:24)

Cracovia — Wawel 70:91 (39:43)

AZS Gliwice — Tęcza 65:61 (35:36)

AZS Gliwice — Start 49:45 (18:20)

Korona — Baildon 38:39 (26:20)

Wisła Ib — Górnik 69:67 (34:29)

## LIGA OKRĘGOWA

Polonia Przemyśl — Czujaw Przemyśl 41:33

Górnik Gorlice — Krosno 34:29

## TOTO-LOTEK

25, 27, 29, 31, 32, 46  
dol. 15

# Az 4 reprezentantów woj. rzeszowskiego w 1/18 Pucharu Polski

W niedzielę w pierwszym rzucie Pucharu Polski na szczeblu centralnym woj. rzeszowskie reprezentowane było aż przez 5 zespołów a to dwie drużyny II-ligowe Krosno i Stal Mielec oraz trzy III-ligowe: Resovia, Stal Stalowa Wola, Krosno Ib. Z wymienionej

piątki tylko Resovia grała na własnym boisku, przegrywając pechowo ze Śląskiem z Wrocławia. Pozostała czwórka musiała walczyć na wyjeździe. Spisała się ona na piątkę, zakwalifikowała się bowiem do dalszej rundy, tj. do 1/18 Pucharu Polski.

## Resovia-Śląsk Wrocław 0:1 (0:1)

18 min. Rogoza 0:1. RESOVIA: Szymanda, Pado-wicz, Ksiątek, Wilk, Rozborski, Lelek, Skopek (Skupień), Pecka, Szerba, Nycz, Cwałka.

ŚLĄSK: Szczeniowski, Stulim, Siegiert, Skowronek, Łuczak, Zmuda, Jarosiewicz, Rogoza, Spiwok, Czarnecki, Panik (Kubiśki).

Sędziował p. Rzeszowski z Lublina. Wydawało się przed meczem, że słabej grająca ostatnio Resovia nie będzie miała żadnych szans w pucharowym spotkaniu z II-ligowcami Wrocławia. Tymczasem Śląsk też nie znajduje się w dobrej formie, jak to dowiodły zawody i rzeszowianie mogli przeciwstawić mu równorzędne siły. Resovia zagrała o wiele lepiej niż w mistrzowskich meczach i można powiedzieć, że jej porażka jest dość pechowa. Wynika ona przede wszystkim z bardzo małych umiejętności strze-

leckich napastników. W półgodzinnym okresie obrony przezwagi po przerwie gospodarze tylko dwa razy oddali (szczęśliwie niegroźne) strzały (Lelek i Szczeniowski). Oczywiście było to za mało, by chociaż wyrównać stratę pierwszego połowy. W Resovii świetnie zagrał Lelek. Długimi okresami pomocnik gospodarzy stanowił zapórę nie do przebycia. W drużynie gości natomiast podobną rolę spełniał stoper Siegiert.

W pierwszej połowie nieznaczna przewaga uzyskał Śląsk. Była ona wynikiem lepszego indywidualnego wyszkolenia zawodników gości, co uwidoczniło się w przyjmowaniu i adresowaniu piłek. W 18 minucie nie obstawiony Rogoza przyjąwszy podanie z lewego skrzydła strzelił efektowną bramkę pod poprzeczkę. Resovia nie była w stanie zrewanżować się cymną podobnym mimo paru obiecujących okazji. W pierwszej połowie gospodarze nie mieli żadnego pożytku z prawoskrzydłowego Skopka. Słabo również spisywał się Cwałka.

Po zmianie boisk Resovia natężyła z ogromną ambicją i wtedy wyszła na jaw wartość, jakie reprezentuje wrocławską pomoc i obrona z Łuczakiem i Siegiertem na czele. Tylko w dwu wypadkach stoper gości dał się zakłócić, ale wkrótce potem sam zaangażował niebezpieczeństwo pod bramką Szczęsnego. Mimo dużej przewagi w ciągu pół godziny Resovia nie uzyskała bramki i tym samym mecz zakończył się zwycięstwem II-ligowców Wrocławia.



# Kompromitujące i oburzające

O Ryszardzie Nędzimu — piłkarzu Stali Nowa Dęba, który podczas meczu o mistrzostwo klasy B z Głogowia, pobili sędziego — już pisaliśmy. W ub. tygodniu otrzymaliśmy komunikat podokregu rzeszowskiego, w którym wyczytaliśmy m. in.:

„Ryszard Nędzi ukarano został dyskwalifikacją dożywotnią za pogroźki pod adresem sędziego, pobicie sędziego, powodując podwójne złamanie szczęki, naruszenie zębów, krwotok z ust”.

Stal Nowa Dęba ukarano grzywną 500 zł za niedoprowadzenie porządku podczas zawodów w dniu 11. XI. przez co publiczność dwukrotnie wkroczyła na boisko, oraz za nieudzielenie pomocy pobitemu sędziemu.

To wszystko za jedyne 500 zł. Dziwimy się zarządowi rzeszowskiego podokregu, że tak łagodnie potraktował ten wypadek w Nowej Dębie. Bójmy więc, bo złamanie szczęki, wybitnie sędziemu na boisko, kosztuje jedynie 500 złotych! Władze się działacza rzeszowskiego podokregu Skompromitowaliście nie tylko siebie, ale przede wszystkim swoją organizację. I kto teraz będzie miał do was zaufanie!

Z tego samego komunikatu dowiedzieliśmy się, iż Aleksander Korczak ze Stali Nowa Dęba za brutalną grę, otrzymał 1-miesięczną dyskwalifikację z zawieszaniem na 8 miesięcy, Józef Jędrski 4-miesięczną — za rozmyślane kopnięcie przeciwnika bez pil-

ki, a Wacław Krajewski również z Nowej Dęby 2-miesięczną — za słowną obrazę sędziego.

Tyle komunikat sportowy! Nędzi ze sportu został raz na zawsze wykluczony. Teraz oczekuje go jeszcze rozprawa sądowa.

Ale pozostawmy Nędziego w spokoju. Przejdźmy do innej sprawy, która nasunęła się nam, gdy w Nowej Dębie na boisku miejscowej Stali, zdarzył się ten przykry w skutkach wypadek.

Otóż w dniu 24 października br. otrzymaliśmy z Komitetu Zakładowego ZMS przy Zakładach Metalowych im. T. Dąbala list następującej treści:

„Wiele się pisze i mówi o niesportowym zachowaniu się publiczności na zawodach sportowych, nie jak publiczność ma wytrzymać nerwowo, jeśli sędzia zawodów sam do tego doprowadza i w sposób wyprawy kompromitujący jest nieprzygotowany do zawodów, lub nie chce ich prowadzić zgodnie z przepisami. Tak też było w dniu 21. X. br. w Nowej Dębie podczas meczu Stal — Unia Sarzyna. Na szczęście do żadnych ekscesów nie doszło, ale dłużej tak być nie może.

Sędzia p. Skalski już od pierwszych minut nie reagował na faule, jakich dopuszczali się zawodnicy gości, pomimo interwencji sędziów liniowych; nie reagował na ich sygnały.

Wskutek brutalnej gry gości, już w pierwszych minutach meczu ulega kontuzji stoper gospodarzy Barnas, na szczęście niegroźnej, i po paru minutach wraca na boisko.

Sędzia dalej toleruje brutalną grę, na której skutki nie trzeba było długo czekać. W drugiej połowie spotkania, leżącego na ziemi bramkarza gospodarzy Byrke groźnie kontuzjuje napastnik gości, kopiąc go w twarz. Sędzia widząc to, odwrócił się, nie reagując zupełnie. Dopiero, gdy bramkarz, widać się z bólu, chwytając krokiem szedł z boiska i tuż za linią stracił przytomność, wówczas sędzia główny przerwał grę, natomiast nieprzytomnego Byrke zabrało pogotowie do szpitala.

W przekroju całego meczu, sędzia wyraźnie stronił od drużyny gości, wskutek czego zespół gospodarzy mimo ciągłej przewagi przegrał 1:3.

Komitet Zakładowy ZMS przy Zakładach Metalowych im. T. Dą-

bala w Nowej Dębie jest oburzony taką postawą sędziego głównego i prosi o wyciągnięcie wniosku w stosunku do wymienionego, który naszym zdaniem, przekroczył przepisy gry. Taki mecz nie jest dobrą popularyzującą piłki nożnej wśród młodzieży, która znajdowała się na stadionie. Jeszcze raz prosimy o wyjaśnienie i zawiadomienie nas o wyniku”.

Za Komitet Zakładowy ZMS i sekretarz  
**CZ. SYSKA**

Dwa tygodnie po tym piśmie, zdarzył się na boisku Stali Nowa Dęba wspomniany wyżej wypadek ordynarnego, chuligańskiego pobicia sędziego. Kilku zawodników Stali ukarano dyskwalifikacjami, a klub ukarano grzywną. Wówczas to Komitet Zakładowy ZMS w Nowej Dębie nie pisał ani słówka, nie napisał do nas, w jaki sposób zareagował na ten niesportowy wyczyn Nędziego i kolegów. Był wyczulony tylko podczas meczu o mistrzostwo klasy A Stal Nowa Dęba — Unia Sarzyna, wyczulony, drużyna bowiem przegrała i to na własnym boisku, a do tego trudno się przyzwyczaić i z tym pogodzić. Tak już jest, że fanatycy nie widzą błędów swoich zawodników, upatrują całe zło tylko w osobie sędziego. On jest głównym — według ich mniemania — sprawcą przegranej drużyny. Oburzające jest stwierdzenie tow. Cz. Syska — „sędzia wyraźnie stronił od drużyny gości, wskutek czego zespół gospodarzy przegrał mecz 1:3”.

Członkowie Komitetu Zakładowego ZMS w Nowej Dębie muszą zdać sobie sprawę z jednego, że bardzo istotną rzeczą jest dalsze zacieśnienie współdziałania ruchu sportowego z organizacjami młodzieżowymi, a więc m. in. z ZMS. Nam się wydaje, że główne zadanie polega na

wzmoczeniu aktywności wszystkich ogniw, a nade wszystkim szeregowych członków organizacji młodzieżowych w pracy społecznej w ruchu sportowym. Chodzi o to, by coraz więcej członków ZMS znajdowało się w szeregach działaczy sportowych, głównie w dole, a m. in. w klubie Stali Nowa Dęba, by coraz więcej aktywistów młodzieżowych zdobywało kwalifikacje sędziowskie i zastępowało stary, zasłużony, ale już mocno zmęczony pracą aktyw. To musi zrozumieć Komitet Zakładowy ZMS przy Zakładach Metalowych im. T. Dąbala. I zamiast trwonić czas na układanie nierozsądnych protestów, zając się problemem wychowawczym właśnie w klubie Stali Nowa Dęba. Przytoczone wstępnie kary, świadczą bowiem najdobitniej, że praca wychowawcza, że morale niektórych piłkarzy mocno szwankuje, podobnie zresztą jak w wielu innych klubach.

Koleczy z Nowej Dęby! Zrozumcie wreszcie! Praca sędziego zwłaszcza piłkarskiego jest trudna, odpowiedzialna i otwarcie mówiąc, niewdzięczna. Dlatego musimy wydać generalną walkę o podniesienie jego autorytetu na boisku. Musimy ten autorytet wesprzeć odpowiednimi sankcjami i pociągająciami natury organizacyjnej, które ewentualne próby naruszania decyzji sędziego z czyjejkolwiek strony czyniłyby całkowicie nieopłacalnymi. O podbudowaniu autorytetu sędziego, niestety, nie pamiętano nie tylko w Nowej Dębie, ale i w tonie zarządu rzeszowskiego podokregu.

Jest rzeczą konieczną, by wszyscy interesujący się sportem, a więc m. in. członkowie ZMS w Nowej Dębie, zrozumieli, nabrali przede wszystkim przekonania, a także przyjęli jako linię postępowania fakt, że bez właściwej wychowawczej atmosfery nie ma i nie może być mowy o należytych wynikach sportowych. M. in. ZMS musi pomóc klubom sportowym w kształtowaniu pozytywnych cech moralnych, do których zalicza się zwłaszcza wyrabianie zdyscyplinowania, odwagi (bynajmniej nie w pojęciu Nędziego), rozwijanie uczucia przyjaźni, koleżeństwa, wytrwałości w pokonywaniu trudności oraz zwalczanie nałogów. ZR

# Zabrakło najważniejszych

Jak ten czas szybko leci! Przecież to już prawie 10 lat zorganizowanego sportu szkolnego. Nic więc dziwnego, że w podstawowych ogniwach Szkolnego Związku Sportowego, tj. w MKS, ze szczególną troską o jeszcze lepsze rezultaty, przeprowadzane są zebrań sprawozdawczo-wyborcze. Jest wówczas sposobność do podsumowania dorobku, do konania oceny działalności, za stanowienia się nad dalszymi losami sportu szkolnego, o którym mówi się coraz głośniejszym, z poczuciem pewnej odpowiedzialności za zdrowie młodego pokolenia.

Zebrań takie są zazwyczaj starannie przygotowywane. Na darza się okazja wystawienia wszystkich nagród, pucharów, medali, dyplomów, które często zastępują najlepiej opracowane sprawozdania.

Tak m. in. przygotowywano się do dorocznego zebrania w MKS „Grom” w Rzeszowie. Po myślanu nawet o części artystycznej. W sobotę przybyli przedstawiciele WKKFiT, Kuratorium Okręgu Szkolnego, trenerzy i instruktorzy, pracujący w tym MKS. Niestety, na sali obrad zabrakło tych najważniejszych, tych, na których organizatorzy narady najbardziej chyba zależeli — dyrektorów 15 szkół średnich, istniejących w Rzeszowie. Zabrakło wielu nauczycieli WF — tych najbardziej zainteresowanych rozwojem sportu szkolnego. Podkreślam „wiele” w drodze bowiem na zebranie, spotkałem jednego z tych wias-

cie nauczycieli — niestety, nie zainteresowanych pracą MKS, naprawdę niezainteresowanych, skoro nie wiedział co to zacc ten „Grom”.

W Rzeszowie mamy 15 szkół średnich, do których uczęszcza około 8 tys. uczniów i uczennic. To przecież potężna armia. Jest więc z kim prowadzić tzw sport szkolny. Ale jak to robić, jak w tych szkołach pracować, kiedy ci, których chłbia no zainteresować zagadnieniami wychowania fizycznego, z którymi miano zamiar szczerze porozmawiać na tematy wychowania młodzieży, zlekceważyli zaproszenie, podpisanie przez kolegę po fachu — dyrektora Liceum Ogólnego im. Młodej Gwardii, a zarazem prezesa MKS „Grom” mgr Romualda Rodzonia. Przewodniczący zapoznał nas wprawdzie z działalnością tego MKS w latach od 1957 do 1962, ale po wystąpieniu przew. WKKFiT tow. L. Grześkowiaka, zebranie przerwano, przekładając je na dzień 8 grudnia.

Mimo braku odpowiednich warunków, mimo różnych trudności Międzyszkolny Klub Sportowy „Grom” zapisał na swoim koncie sporo sukcesów wojewódzkich i krajowych, które były dziełem zawodników oraz ofiarnych instruktorów — nauczycieli WF. Ale o tym drugim razem, tuż przed samym zebraniem, na którym mamy nadzieję nie zabraknie nikogo nawet przedstawicieli komitetów rodzicielskich.

Z. R.

## Tenis stołowy

### II liga

**STAL STALOWA WOLA — LUBLINIANKA 2:8**  
Punkty dla Stali zdobyli: Kiliński — 2, a dla gości: Malec — 2, Michno, Borowski i Wonda po 1 oraz para Michno-Malec — 1.

**STAL STALOWA WOLA — SYGNAŁ LUBLIN 6:2**  
Punkty dla Stali zdobyli: Kiliński i Szewc po 2, Gryta — 1, oraz para Gryta — Kiliński 1, a dla gości: Prus i Michalik po 1.

**STAL MIELEC — SYGNAŁ LUBLIN 6:2**  
Punkty dla gospodarzy uzyskali: Pożuski 2, Gwóźdź, Stańczyk i Osmek po 1 oraz para Gwóźdź — Pożuski — 1, a dla gości: Prus 2.

**STAL MIELEC — LUBLINIANKA 6:1**  
Punkty dla Stali zdobyli: Pożuski i Stańczyk po 2, Osmek — 1 oraz para Gwóźdź — Pożuski — 1, a dla gości: Michno — 1.

Sędzia dalej toleruje brutalną grę, na której skutki nie trzeba było długo czekać. W drugiej połowie spotkania, leżącego na ziemi bramkarza gospodarzy Byrke groźnie kontuzjuje napastnik gości, kopiąc go w twarz. Sędzia widząc to, odwrócił się, nie reagując zupełnie. Dopiero, gdy bramkarz, widać się z bólu, chwytając krokiem szedł z boiska i tuż za linią stracił przytomność, wówczas sędzia główny przerwał grę, natomiast nieprzytomnego Byrke zabrało pogotowie do szpitala.

W przekroju całego meczu, sędzia wyraźnie stronił od drużyny gości, wskutek czego zespół gospodarzy mimo ciągłej przewagi przegrał 1:3.

Komitet Zakładowy ZMS przy Zakładach Metalowych im. T. Dą-

bach tych mowa jest o dalszym wzroście liczby zakładowych kół PTTK, Ognisk TKKF, rozszerzeniu sieci przyzakładowych obiektów i urządzeń sportowych, placów do gier i zabaw, zwiększeniu liczby ośrodków wypoczynkowych po pracy, głównie przy dużych skupiskach pracowniczych w miastach i ośrodkach robotniczych.

## O Puchar Zarządu Okręgu ZSM

### Stal Ib Rzeszów — Stal Ib Mielec 1:0 (1:0)

23 min. Skiba 1:0 (karny)

**STAL Rzeszów:** Magierski, Gnida, Adamowicz (Szalacha), Skiba, Antosz (Winiarski), Ferenc (Kohut), Patycki (Krupa), Marciniak (Trampisz), Trojanowicz (Kruk), Krupa (Marciniak), Stawarz.

**STAL Mielec:** Mysiak, Lubertowicz, Pietrykowski, Stańczyk, Sudol, Komuda, Korpalski, Mazur, Barglik, Kocowski, Maziarz.

Sędziował p. Trymbulak z Rzeszowa.

W Rzeszowie odbyły się dwa finałowe spotkania o Puchar Zarządu Okręgu Zw. Zaw. Metalowców. Zmierzyli się drużyny rzeszowskiej i mieleckiej Stali (seniorzy i juniorzy). Obydwa mecze zakończyły się nieznacznymi zwycięstwami piłkarzy rzeszowskich.

W meczu seniorów gospodarze, mając do dyspozycji zarówno rezerwową drużynę jak też w pełnym komplecie ligowy zespół, na początku meczu w kombinowanym zestawieniu, natomiast po przerwie grali w swoim najsilniejszym niemal zestawieniu. W

tych warunkach skromne zwycięstwo nad drugim zespołem Stali Mielec nie jest żadnym sukcesem. Co ciekawsze renowana skład rzeszowian miał pod koniec spotkania poważne kłopoty z utrzymaniem skromnego prowadzenia i długimi okresami znajdował się w wyrównanej defensywie. Bramkarz Mysiak, który jako jedyny zawodnik II-ligowego zespołu z Mielca wspierał swoich młodszych kolegów był bardzo rzadko zatrudniany.

Ligowa drużyna Stali Rzeszów zagrała stabilnie. Trampisz, Krupa, Kruk, Stawarz i Winiarski rywalizowali między sobą o najgorsze oceny, natomiast mieleczanie zagraли bardzo ambitnie i gdyby potrafili uniknąć ofensywnych pisałów rzeszowskiej obrony, miało mogli się pokusić o zwycięstwo. Mysiak, Lubertowicz i Pietrykowski zasłużyli na najlepsze noty.

W meczu juniorów zwycięstwo odniósł rzeszowianin wygrywając ze swoimi kolegami z Mielca w stosunku 2:1.

# Dorobek związkowego sportu

(Ciąg dalszy ze str. 1)

szła się liczba kół zakładowych. Dziś mamy ich przeszło 110. Warto podkreślić, że działające w zakładach pracy Ogniska TKKF i kół PTTK są inspiratorami i organizatorami różnorodnych imprez turystycznych, wycieczek, zajęć wychowania fizycznego, obejmujące swoim zasięgiem szerokie rzesze pracujących i członków ich rodzin.

Tegoroczne spartakiady w zakładach pracy w porównaniu do roku ubiegłego objęły większą liczbę pracowników i były lepiej zorganizowane. Należy nadmienić, że w roku bieżącym zaobserwowano większe zainteresowanie się spartakiadami ze strony rad zakładowych i dyrekcji. Poprawa nastąpiła dzięki dużemu poparciu spartakiad przez WKZZ. Żywe zainteresowanie ze strony WKZZ oraz pomoc zarządów okręgów w organizowaniu spartakiad spowodowały, że imprezy spartakiadowe odbyły się w 250 zakładach pracy, a w zawodach zakładowych i spółdzielczych startowało 80.410 osób, w tym 17.347 kobiet. Imponująco wypadła spartakiada siódma z kolei w Hucie Stalowa Wola.

Równie pokazny jest dorobek związkowego sportu wy-

czynowego. W obecnej chwili w woj. rzeszowskim mamy 42 kluby związkowe, zrzeszające 29.506 członków. Związkowe kluby posiadają 217 sekcji. Kluby te zrzeszają 8.313 czynnych zawodników zarejestrowanych w związkach sportowych. Zawodnicy związkowych klubów niejednokrotnie zdobywali cenne sukcesy. W I ligach różnych dyscyplin posiadamy 7 klubów, w II — 6. Kluby związkowe dysponują wspaniałymi obiektami i urządzeniami sportowymi.

Na V Kongres przygotowano tezy i postulaty, które będą tematem dyskusji na podkomisji kultury fizycznej i turystyki. Mówi się w nich o dalszym, wszechstronnym rozwoju wypoczynku po pracy, wychowania fizycznego, sportu i turystyki wśród pracujących. Podkreśla się potrzebę zachęcania młodych i starszych pracowników oraz ich rodzin do masowego wyjścia na boiska i stadiony, do ośrodków wypoczynku, zachęcania do udziału w wycieczkach turystycznych, do brania udziału w spartakiadach zakładowych, rajdach turystycznych, do czynnego wypoczynku w czasie urlopu, do uprawiania ćwiczeń fizycznych w czasie przerw w zakładach. Dlatego też w te-

OBLEGA końca bogaty w wydarzenia i znamienne dla naszego miasta sezon piłkarski 1962 r. Znamienny datę, ponieważ stolica województwa po raz pierwszy w swojej sportowej historii wprowadziła do ekstraklasę drużynę piłkarską — Stal Rzeszów. Pamiętamy ów słoneczny otwarcowy dzień. Zapisał piękną kartę w annałach naszego sportu, spełniając wieloletnie nadzieje sympatyków futbolu całego sportowego Rzeszowa.

Trener Jan Wiśniewski tak ocenia okoliczności świętego awansu swojej drużyny:

„Po solidnie przemyślanej i udanej startie, później nam już bardzo dobrze. Pewien krzyż zarysował się gdzieś na przełomie kwietnia i maja, ale niebawem zespół wrócił do formy i utrzymał ją do ostatniego spotkania. Nasz awans był ukoronowaniem doskonale postawą całego zespołu w mistrzostwach II ligi”.

Po 31 czerwca nastąpił, bo musi nastąpić, okres dużego odprężenia. Wprawdzie wiadomo było, że niebawem przyjdzie zmierzyć się z ośrodkami polskich drużyn, jednakże potrzeba wypoczynku była tak wielka, iż wykluczona na okres jednego miesiąca możliwość utrzymania stanu pogotowia. Lipiec minął więc w bestronkowym nastroju. Pod koniec miesiąca beniaminek spakował walizki i wyjechał do Finlandii. Godzi się zauważyć, że w tym czasie większość pierwszoligowych drużyn już znajdowała się na obozach przygotowawczych...

Wracając z „Kraju tysiąca jezior”, oprócz efektownych zwycięstw, wrażeń i przygód — ekipa rzeszowskiej Stali wiozła chętnego Cholewę oraz kontuzjowanego Matysiaka.

Kiedy piłkarze wrócili do domu, w Rzeszowie afisze zapowiadały już inauguracyjny mecz ekstrak-

klasy z gdańską Lechią. Trener Wiśniewski jak mógł nadbrał minę, ale to nie zmieniło sytuacji — Stal przystępowała do mistrzostw bez prawej strony ataku.

18 piłkarzy brosiło barw Stali w jedynym rundzie. Majcher, Gnida, Winiarski, Janina, Krupa i Stawarz wystąpili we wszystkich trzynastu meczach, Szalacha i Krupa — 12, Poświat — 11, Trampisz — 10, Kruk — 5, Matysiak — 7, Kohut — 5, Patycki — 2, Marciniak, Krajewski, Trojanowicz i Osak — wszyscy po jednym meczu.

W tych warunkach start wypadł bardzo słabo. Po porażkach z Lechią i Wisłą rzeszowianie znaleźli się aż na 12 miejscu w tabeli Beniaminek stanął twarzą w twarz wobec obryzmego niebezpieczeństwa. Na szczęście kryzys nie pogiębił się. Drużyna powoli nabierała rozpędu i w dalszych spotkaniach z powodzeniem odcobiła straty.

**JAK GRAŁA?**

Oceniając sezon 1962 jako całość, nie będzie przesadą jeśli powiemy, że najlepiej za przetrwanie swoich wieloletnich występów w ligach piłkarskich. Nastąpiły korzystne zmiany w systemie gry, w rozwiązywaniu zadań taktycznych. Przede wszystkim odrzucono sztywną koncepcję wzniesienia defensywy. Linię pomocy otrzymała odmiennie założona taktycznie, co pozwoliło zlikwidować fatalną lukę na środku boiska i związać grę napadu z grą całej drużyny. W żadnym meczu Stal nie zastosowała „murarskiego” systemu, co oczywiście nie oznacza, że rezygnowano z zabezpieczenia własnego przedpola.

Idęłem, do którego zdążyła beniaminek jest opanowanie systemu 1-4-2-4. To nie jest prosta

# Jaki jesteś

sprawa, jakkolwiek dotychczasowe rezultaty utwierdzają trenera Wiśniewskiego w przekonaniu, że obrał słuszną drogę.

Ocena dorobku piłkarzy rzeszowskich w ekstraklasie budzi wiele sprzecznych opinii. Z jednego przyjdzie się zgodzić — mógł być on wyższy, można bowiem było uszczelnąć 2-3 dodatkowe punkty w spotkaniach z Lechią, Gwardią lub Arkonią. Straty te drużyna nadrobiła jednak w meczach wyjazdowych a punkty uzyskane w Warszawie, Poznaniu i Bytomiu są dobrym prognostykiem przed rewanżową rundą mistrzostw.

Główną bronią beniaminka była nienaganna kondycja większości piłkarzy, opanowanie i ambicja całego zespołu. Dopiero na drugim etapie...

Jakie pozycje w tabeli zajmowała Stal w trakcie mistrzostw ekstraklas? Po meczu z Lechią 0:1 — 11 miejsce, z Wisłą 0:2 — 12, z ŁKS 3:0 — 8, z Legią 1:0 — 6, z Pogonią 2:1 — 4, z Ruchem 0:2 — 6, z Odą 0:0 — 7, z Zagłębiem 1:1 — 7, z Lechem 1:1 — 7, z Gwardią 1:2 — 7, z Polonią 2:2 — 8, z Arkonią 2:2 — 6, z Górnikiem 1:3 — 9.

Zdobyczone bramkowiec podzielił: Poświat — 6, Krupa — 2, Trampisz — 2, Kruk — 2, Janiak — 1 i Stawarz — 1.

waldrogą, ale z powodzeniem przeciwstawia się każdemu przeciwnikowi.

Gdyby mecze trwały... 45 minut rzeszowska Stal miałaby dziś nie 11 lecz 16 punktów. Nasz niedoświadczony zespół w meczach z Wisłą i Arkonią stracił cały dorobek w ostatnich minutach gry. Co ciekawsze Majcher skapitulował po przerwie aż 12 razy, natomiast w pierwszych 45 minutach przepuścił tylko 5 bramek. Odwrotnie z naszym atakiem, do przerwy strzelał znacznie lepiej — 8 bramek, a pod koniec stabilnie — 6 bramek.

Jest jeszcze sporo braków, są niedociągnięcia w całym zespole, w poszczególnych formacjach i indywidualnie u wszystkich niemal piłkarzy. Stal z całą pewnością nie jest jakąś wielką drużyną — ma jednak warunki, aby stała się podnoszą poziom swojej gry i właśnie na to wszyscy liczymy.

**A TERAZ NA PLAN PROSIMY PIŁKARZY...**

STANISŁAW MAJCHER. Najmłodniejszy punkt drużyny. Kapitał meczu w Warszawie z Legią, w Rzeszowie z Zagłębiem i w Zabru z Górnikiem. Nie ulga wątpliwości, że ten pracowity zawodnik znajduje się już w tej chwili w szpitalu z powodu kontuzji. Wiosną miał słabsze mecze, jakkolwiek nie był źle przygotowany do sezonu. To byłby objawy kryzysu natury psychicznej. Odpowiednio nastawione przez trenera, uwerzył wreszcie w swoje siły i dobrze na tym wyszedł.

JULIAN GNIDA. Zawodnik na ogół pracowity, taki, na którego zawsze można było liczyć. Braki w szybkości i zwrotności by-

## Boks — liga okręgowa

### Stal Rzeszów — Stal Mielec 19:1

Bogomir w Rzeszowie mecz pięcioboju o mistrzostwo ligi okręgowej pomiędzy miejscową Stalą a Stalą z Mielca zakończył się zdecydowanym i wysokim zwycięstwem gospodarzy.

Wyniki walk o muszej do ciężkiej (zawodnicy Rzeszowa na pierwszym miejscu):

Tuczapki pokonał Setaika,

Rzeźnikiewicz otrzymał punkty bez walki, wskutek braku przeciwnika, Paczkowskiemu poddał się w II rundzie Szatkowski, a J. Jabłońskiemu Działowski również w drugim starciu, Z. Jabłoński wypunktował Grodzki, Dynia zremisował z Pylem, Klęś wygrał wskutek dyskwalifikacji Nowakowskiego w I rundzie, Świst pokonał Majewicza, Cielński wygrał z Tuczyńskim w I starciu przez tko, Nędza zmusił Hardego do poddania się w pierwszej rundzie.

## Stadion str. 2



**Nasze sylwetki**

**Tytuł poprzedziła mozolna praca**



We wrześniu br. — młody, świetnie zapowiadający się lekkoatleta MZKS „Krosno” Adam Kolendowski uzyskał wspaniały sukces sportowy. Na mistrzostwach młodzików zdobył zaszczytny tytuł mistrza Polski w biegu na 100 m, wynikiem 11,2 sek. Wywalczył tym samym tytuł mistrza województwa. W trójmeczach lekkoatletycznym Rzeszów — Opole — Łódź osiągnął 11,0, a w Gorlicach w skoku w dal 6,58. I wreszcie ukoronowanie swej pracy — tytuł mistrzowski w Łodzi — dyplom i proporzycyk.

Wychowawca, współtwórca sukcesów Kolendowskiego — trener Sarapuk mówi w superlatywach o swoim uczniu. Skromny, pełny, niezwykle pracowity — umie doskonale godzić naukę ze sportem. Należy do produkujących uczniów X klasy Liceum Ogólnokształcącego w Krośnie. Jako zawodnik reprezentuje dobry start, dużą czystość kroku, połączoną ponadto ze skocznością. W tegorocznych imprezach uzyskiwał wyniki w granicach od 11,0—11,4. Brał udział we wszystkich zawodach, w których uczestniczyła drużyna „Krosna”.

Nie bez wpływu na postawę młodego lekkoatlety była przjemna atmosfera, jaka panuje w sekcji lekkoatletycznej klubu. Nie bez znaczenia była również opieka i zrozumienie działaczy. Odegrała tu dużą rolę okoliczność, że kierownikiem sekcji był i jest jego ojciec, znany działacz sportowy Karol Kolendowski. Młody Adam pracował pod okiem ojca z zapałem, temu zaś ostatniemu zapewne szczególnie przyjemnie było przeżywać sukcesy swego syna w dyscyplinie, której przewodzi w krosnieńskim klubie.

Z. RYBA

ucale do rewelacyjnych. Użytkiwane wyniki były nawet słabe. Ale to ucale nie zmieściło przyszłego mistrza do coraz to bardziej intensywnego treningu. Chociaż nie szybko, widać było jednak wyniki. W drugim roku startów przyszyły oczekiwane przez T. Sarapuka rezultaty. Nieco później na mistrzostwach wojewódzkich młodzików i spartakiadzie wojewódzkiej Kolendowski uzyskał w swojej ulubionej konkurencji 11,6, a w skoku w dal 6,95. Rok 1962 przyniósł już rekordy województwa.

W trójmeczach lekkoatletycznym Rzeszów — Opole — Łódź osiągnął 11,0, a w Gorlicach w skoku w dal 6,58. I wreszcie ukoronowanie swej pracy — tytuł mistrzowski w Łodzi — dyplom i proporzycyk.

Wychowawca, współtwórca sukcesów Kolendowskiego — trener Sarapuk mówi w superlatywach o swoim uczniu. Skromny, pełny, niezwykle pracowity — umie doskonale godzić naukę ze sportem. Należy do produkujących uczniów X klasy Liceum Ogólnokształcącego w Krośnie. Jako zawodnik reprezentuje dobry start, dużą czystość kroku, połączoną ponadto ze skocznością. W tegorocznych imprezach uzyskiwał wyniki w granicach od 11,0—11,4. Brał udział we wszystkich zawodach, w których uczestniczyła drużyna „Krosna”.

Nie bez wpływu na postawę młodego lekkoatlety była przjemna atmosfera, jaka panuje w sekcji lekkoatletycznej klubu. Nie bez znaczenia była również opieka i zrozumienie działaczy. Odegrała tu dużą rolę okoliczność, że kierownikiem sekcji był i jest jego ojciec, znany działacz sportowy Karol Kolendowski. Młody Adam pracował pod okiem ojca z zapałem, temu zaś ostatniemu zapewne szczególnie przyjemnie było przeżywać sukcesy swego syna w dyscyplinie, której przewodzi w krosnieńskim klubie.

Z. RYBA

**Powiatowe ośrodki WF - koordynatorem a nie wyřęcycielem...**

Kiedykolwiek zapuszczaliśmy się w teren, by tam na miejscu wysłuchać opinii o wartości sportowej tego czy innego ośrodka, powiatu, przyzwyczajaliśmy się oceniać go miarą ilości posiadania drużyn w odpowiednich klasach rozrywkowych. A więc na pierwszym planie stawiano sport wyczynowy, kwalifikowany. On z miejsca zaczął się szybciej rozwijać, dając o wiele większe rezultaty niż sport masowy, niż upowszechnienie kultury fizycznej. Miał bogatsze tradycje, większe doświadczenia, lepsze warunki startu.

Swego czasu klubom sportowym starano się zaaplikować działalność na tzw. polu umasowienia wychowania fizycznego. Rozwijając wyczyn, miały zajmować się organizacją powszechnego wychowania fizycznego oraz działalnością rekreacyjną. Nic z tego nie wychodziło, kluby bowiem nadal pasjonowały się i pasjonują wyłącznie ligowymi punktami, pozycjami swoich drużyn w poszczególnych tabelach, klasyfikacjach. Stąd więc zaczęto szukać nowych dróg, innych zupełnie metod i form działania, odpowiadających zainteresowaniom społeczeństwa. Nie spełniały nadzieje terenowe KKFIT — osamotnione i jednoosobowe. Wówczas to naczelne władze polskiego sportu dopingowane głosami terenu, spostrzegły lukę, w której znaleźli się ci wszyscy, pozostający poza zasięgiem oddziaływania związków sportowych. Starając się ją wypełnić, powołano powiatowe ośrodki wychowania fizycznego, podlegające PKKFIT.

W jakim kierunku zmierzają ich działania? Miały prowadzić szkolenie kadr sportowych, spełniać rolę organizatorów życia sportowego, własnie masowego, zając się zespołami ćwiczebnymi o-

raz gospodarowaniem obiektami sportowymi.

Województwo rzeszowskie jako jedno z pierwszych przystąpiło do tworzenia wspomnianych ośrodków, akcję popary rady narodowe.

Ale ponoć nie ma róży bez kolców. Tymi kolcami były „ciągotki” niektórych ośrodków. Zle pojęły one cele, stawiając się znów na sport wyczynowy, chyba tylko dlatego, by konkurować z klubami, lub w wielu przypadkach ich zastępować. Dlatego też powołano Wojewódzki Ośrodek WF, który spełnia kierowniczą funkcję we wszystkich poczynaniach ośrodków powiatowych. Działają one raczej eksperymentalnie i nie dziwnego, że w regulaminie są pewne niedomówienia. Oto choćby wziąć pod uwagę sprawy organizacyjne, zakres obowiązków kierowników i kadry ośrodków. Podzielone są więc zadania co do usamodzielnienia ośrodków. Niektóre dążą do uniezależnienia się od PKKFIT, zwłaszcza pod względem finansowym. W pewnym stopniu zwolennicy tej teorii mają rację.

Nie przesadzając, jak potoczą się losy tych ośrodków, wszyscy chyba zgodzimy się z koniecznością kontynuowania takiej właśnie działalności, z tą jednak różnicą, że głównym zadaniem winno być przede wszystkim szkolenie kadr sportowych.

Zakres działania ośrodków powiatowych jest olbrzymi, w wielu nawet wypadkach przekraczający ich możliwości, wynikające z braku własnych obiektów, urządzeń sportowych, sprzętu, kadry i finansów.

Wspominaliśmy na wstępie, iż pierwszoplanowym zadan-

iem jest szkolenie dla potrzeb wychowania fizycznego. Dziś już niektóre powiaty zdolne są prowadzić takie szkolenia. W roku bieżącym przeszkolono prawie 900 nauczycieli wf, instruktorów, sędziów, organizatorów wf.

Spotykamy się i z takim zjawiskiem, że powiaty, które mają już pewną liczbę przeszkolonych osób, nadal prowadzą te szkolenia. Tak dzieje się w Gorlicach, Mielcu, Stalowej Woli. Ośrodek w Stalowej Woli zainicjował np. szkolenie korespondencyjne. Niewiele natomiast robią w tym wypadku ośrodki w Leżajsku, Strzyżowie, Brzozowie, Lubaczowie, Ropczycach. O ile przejawiano szczególną troskę o doszkolenie nauczycieli, sędziów sportowych w podstawowych dyscyplinach, o tyle zapomniano o pomocnikach instruktorów, organizatorach wf, gimnastyki w zakładach pracy, ratownikach do akcji masowego pływania.

Niewybaczalne jest i to, że ośrodki nie posiadają ewidencji przeszkolonej kadry. W roku ubiegłym WOWF w Przemyślu kształcił wiele osób. Niestety, tylko nieliczna garstka pracuje w sporcie. Zapomina się o objęciu szkoleniem całego terenu. Skutek jest taki, iż niektóre rejonu nie posiadają ani jednego organizatora wf, instruktora czy jego pomocnika. Łączy się to z kwestią właściwego doboru kandydatów na kursy.

Powiedzieliśmy również, że ośrodek ma być organizatorem masowego życia sportowego. W roku bieżącym urządziły one 71 imprez, nie mówiąc o zawodach prowadzonych systematycznie w zespołach ćwiczebnych. Najlepiej pod tym względem było w Stalowej Woli, Ustrzykach, Mielcu, Sanoku, Tarnobrzegu, bardzo źle w Brzozowie, Jarosławiu, Kolbuszowej, Krośnie, Leżajsku, Nisku, Ropczycach, Strzyżowie, ba nawet w Rzeszowie.

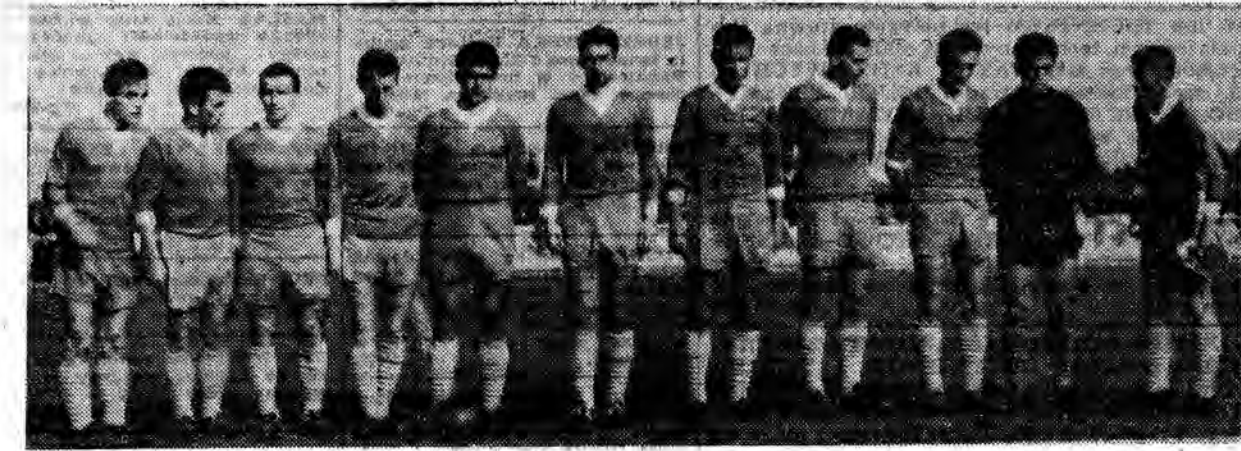
Z analizy ośrodków wynika, że okres wakacyjny nie jest należycie wykorzystany, mimo istnienia w tym czasie sprzyjających warunków, które w jakimś stopniu ułatwiają organizację życia sportowego. W letnie wiele osób spędza urlop na miejscu, wiele przyjeżdża do nas z różnych stron kraju. Tym wszystkim warto stworzyć odpowiednie warunki do uprawiania ćwiczeń fizycznych na plażach, przy kąpieliskach, boiskach sportowych oraz ośrodkach wypoczynku świątecznego. W dalszym ciągu zbyt słabo wykorzystywane są miesiące zimowe na organizację imprez narciarskich, saneczkowych, łyżwiarskich. Poza Ustrzykami, Sanokiem, Jasłem i Gorlicami, Przemyślem oraz

Stalową Wolą, pozostałe ośrodki nie troszczą się o to ważne zagadnienie. Przede wszystkim zapomina się o przygotowaniu lodowisk, torów saneczkowych, tras narciarskich oraz sprzętu sportowego.

Większość ośrodków oparła swą działalność głównie na tworzeniu zespołów ćwiczebnych. Obecnie z zajęć prowadzonych przez kadrę tych ośrodków korzysta około 3 tys. osób. Najwięcej tych zespołów mamy w Ustrzykiem, Przemyślem, Gorlickiem, Przeworskiem, niektóre zaś, jak np. w Dębicy, Lesku, Jarosławiu i Rzeszowie, podobnych nie posiadają.

Zagadnienie prowadzenia zespołów ćwiczebnych przy ośrodkach należy traktować nie jako zasadniczy cel pracy, lecz jako sprawę drugorzędą. Pracę z młodzieżą mają prowadzić kluby i taka organizacja, jak np. TKKF w swoich ogniskach. I stąd chyba ta obawa działaczy TKKF, czy przypadkiem powiatowe ośrodki, tworząc zespoły ćwiczebne nie są niedrodzą konkurencją dla ognisk. W wielu małych miasteczkach i większych osiedlach działalność ośrodka jest chyba konieczna i właściwa, ale moim zdaniem, pod warunkiem, że nie ma tam Ogniska TKKF. Ośrodki bowiem mają koordynować całością, np. w większych miastach, gdzie istnieje kilka organizacji sportowych, a nie wyřęcać TKKF, które powołano do krzewienia kultury fizycznej. Nic więc dziwnego, że zamierzenia idą w tym kierunku, by w ośrodkach zlikwidować w przyszłości zespoły ćwiczebne, a w ich miejsce zorganizować młodzieżowe szkoły sportowe.

ZBIGNIEW RYBAK



**S T A L**  
Rzeszów

**beniaminku?**

ly powodem, że w niektórych meczach miał spore kłopoty. W sumie jednak pracował bardzo solidnie i zrobił wszystko, aby być pożytecznym członkiem kolektywu.

LEON SZALACHA. Po kontuzji Mysłowicyka drużyna pozostała bez stopera i wtedy wybór padł na Szalachę. Piłkarz ten grywał niemal na wszystkich pozycjach, nie bez skuteczności więc uznano

— niech spróbuje na środku obrony, może da sobie radę... Zrobił miłą niespodziankę i w nowej roli wypadł bardzo dobrze. Spokój jest wielką zaletą tego piłkarza — braki w zakresie swrotności nie pozwalają mu jednak na swana do grona najlepszych środkowych obrońców w kraju.

RYSZARD SKIBA. Pamiętam, kilka lat temu przewodził

zmarły trener Henryk Skromny mówi o nim, że gdyby Skiba grał w ligowej drużynie na Śląsku ewentualnie w Warszawie byłby dość statystycznym obrońcą w reprezentacji. Skiba grał jednak cały czas w Rzeszowie. Należał tutaj do wyróżniających się piłkarzy i takim pozostał do dziś. Jednakże nadmierne zaufanie do swoich sił i nieco przesadna ocena własnych możliwości nie zawsze w i lidze przynosiły pozytywne rezultaty. Niechęć do krótkiego krycia jest dużą wadą naszego lewego obrońcy.

RYSZARD WINIARSKI. Wielka szkła możliwości, zawodnik, który ma wszystkie warunki, aby być filarem ligowego zespołu. Te rzadko spotykane walory nie są jednak odpowiednio wykorzystane. Brak koncentracji, niechęć przed przyjmowaniem górnych piłek, niedostateczny przegląd sytuacji na boisku. Niemniej jednak Winiarski ma przed sobą dużą przyszłość, oczywiście pod warunkiem usilnej pracy nad dalszym doskonaleniem swoich kwalifikacji.

ZYGMUNT JANIĄK. Jeden z najbardziej pracowitych piłkarzy w całym zespole. Znakomita kondukcja, możliwość walki na całym boisku, nadążanie za akcjami i napadu, i obrony. Brak precyzyjnego uderzenia piłki hamuje dalsze postępy tego ambitnego zawodnika.

EDWARD KOHUT. Bardzo cenny nabytek. Grał w pięciu spotkaniach, uzyskując za każdym razem pozytywne noty. Winiarskiemu i Janiakowi dorównuje ambicją oraz wyszkoleniem, przewyższa natomiast obydwu zmysłem taktycznym i oceną sytuacji w trakcie gry.

ALOJZY MATYSIAK. O tym piłkarzu wiemy niemal wszystko. Fatalna kontuzja wyeliminowała go z wielu ważnych spotkań i dopiero w ostatnich meczach z Polonią, Arkonią oraz Górnikiem nasz prawoskrzydłowy był w swojej normalnej formie.

KAZIMIERZ TRAMPISZ. Wprowadził się bardzo dobrze zwycięskimi meczami z Lechią i Legią. Później przyszyły słabsze spotkania, ale na finiszu Trampisz znów był wyróżniającym się następnikiem. Umie niemal wszystko. Strzelił dwie bramki, a kilka dalszych „wyřęsyrował”. Potrzeba starannie przeprowadzonej zimy, aby był mocnym punktem rzeszowskiego ataku.

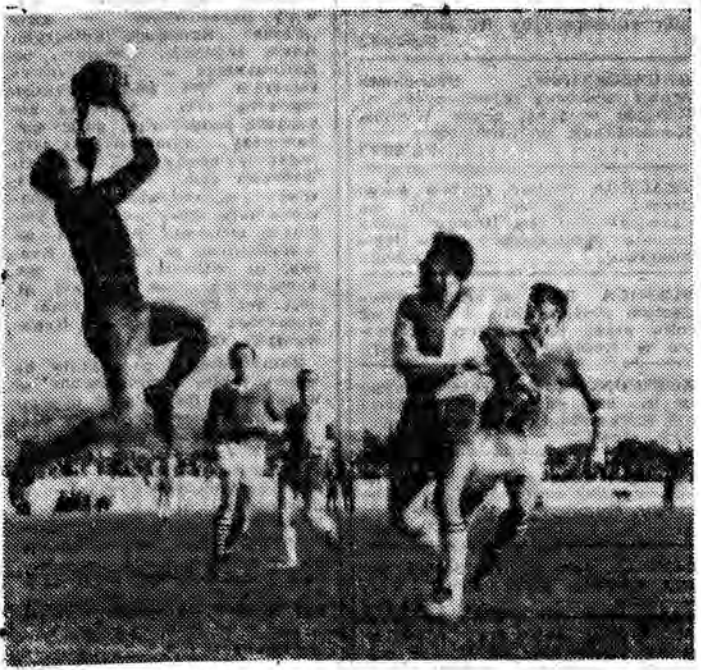
LUDWIK POŚWIAT. Najlepszy sezon za okres 7 lat pobytu i gry w barwach Stali. Szkoda, że ani jemu, ani Trampiszowi nie starcza już sił, aby przeprowadzić w całym meczu błyskotliwe akcje, grać w szybkim tempie, z pierwszym uderzeniem piłki. Poświat strzelił 6 bramek, ciekawe, że aż 5 w pierwszej części meczu i szóstą w 45 minucie gry.

ANDRZEJ KRUPA. W zespole przyszył się na ogół korzystnie. Jego główne zalety to dobra kondycja, przytomność w sytuacjach podbramkowych i niesły strzał. Przy tych walorach stanowczo za często wózkuje, za dużo gra na środku boiska, niepotrzebnie traci siły, gdy jedno celne podanie jest więcej warte niż te wszystkie „gierki”.

STANISŁAW STAWARZ. Najmłodszy zawodnik w drużynie beniaminka. Duży talent i duże wahanie formy. Musi znacznie więcej pracować, jeśli na serio zamierza iść w górę. Obecne kwalifikacje w połączeniu z żywiołowością wystarczają — za kilka lat będzie to jednak zbyt mały walor. Maniera przetrzymywania piłek również obniża ogólną ocenę tego zawodnika.

MIECZYSLAW KRUK. Rozegrał dwa bardzo dobre mecze z ŁKS i z Zagłębiem. Kłopot z tym, że nie potrafi i nie chce grać na skrzydle, a w środku mimo wszystko Poświat jest bardziej pożyteczny.

J. FILIPOWICZ



**Zawody pływackie w Przemyślu**

W dniach 27 i 28 bm. na basenie krytym w Przemyślu (ul. Lelewela) Miejski Ośrodek Wychowania Fizycznego wspólnie z Czujajem organizuje zawody pływackie, w których startować będą członkowie sekcji pływackiej Miejskiego Ośrodka WF oraz Czujaju Przemyśl. Każdy zawodnik ma prawo startu w 4 konkurencjach, tj. w dwóch w jednym dniu. Dla juniorów i seniorów wprowadzono czwórbój: 100 m st. motylkowym, 100 m st. grzbietowym, 100 m st. klasycznym i 100 m st. dowolnym.

Początek imprezy zarówno dnia 27, jak i 28 bm. o godz. 16.30.

**GRUNT TO ZDROWIE**  
a zdrowie — to margaryna

Margaryna produkowana jest wyłącznie z olejów roślinnych i dodatkami mleka i witamin.

JEST ZDROWA, SMA CZNA I TANIA.

K-2558/2



Grzyby w zimie

Od kilku tygodni Przemyskie Zakłady Przemysłu Spożywczego dostarczają do restauracji pieczarki hodowane w podziemiach starego browaru w Krasiczynie.

Remont studni

Prezydium MRN w Jarosławiu wyremontuje w przyszłym roku 18 studzien publicznych w mieście, przy ul. Waryńskiego, Marchlewskiego, Grunwaldzkiej, Kraszewskiego, Słowackiego, Jasnej, Słonecznej, Głowackiego, Mickiewicza i kilku innych.

Przekroczono plan skupu miodu

Spółdzielnia Ogrodniczoszczelarska w Rzeszowie skupiła już w tym roku przeszło 5 ton miodu i wiele kilogramów wosku pszczelego. Warto podkreślić, że w ten sposób już obecnie daleko przekroczyła plan, który przewidywał na cały rok skupienie 3 ton miodu.

cieszą się dużym uznaniem za granicą.

Młodzież Jarosławska nagłada chętnie do klubu „Sfinks”. Działają tu zespoły: estradowy, dramatyczny, fotograficzny, filmowy, recytatorski, sportowotartystyczny.

Na zdjęciu: przy szachach w klubie.

Pod J. WOJTCWICZ



Z Ropczyc

Powiat ropczycki liczy obecnie 58.000 mieszkańców, miasto Ropczyce zaś — około 4 tys. mieszkańców. W okresie 1939 r. pracowało tu poza rolnictwem zaledwie 800 osób.

Szkolenia, szkolenia...

Już tradycyjnym zwyczajem, okres jesienno-zimowy w wioskach wykorzystywany jest na organizowanie i prowadzenie szkolenia rolniczego. Tak jest i obecnie.

Najlepsze gatunki miodu skupionego przez Spółdzielnię od indywidualnych producentów, jak np. miod spadzisty, leśny czy wrzosowy

Niezależnie od tego typu szkoleń, w pozostałych miejscowościach powiatu prowadzone będą wykłady lektorów na najbardziej interesujące rolników tematy.

Akcja zakrojona na taką skalę pozwala przypuszczać że wysiłki kółek rolniczych nie pójdą na marne. Zdobyta wiedza pozwoli na dalszy wzrost plonów z ha.

Advertisement for the 26th anniversary of the November 1962 revolution. It lists various theatrical performances at the Rzeszów Theatre and Cinema, including plays like 'Czekaj na mnie', 'Wiarus', 'Francuzka i miłość', and 'Mieć i gniew'.

Advertisement for CENTRALA HANDLOWA PRZEMYSŁU WYROBÓW METALOWYCH in Bytomiu. It announces the sale of inventory from November 27 to December 30, 1962.

Advertisement for PRZETARGI (Auctions). It details the auction of machinery and equipment from the Łańcuckiej Fabryki Śrub in Łańcucie.

Advertisement for PRACOWNICY POSZUKIWANI (Sought Workers). It lists requirements for various roles such as physical workers, machine operators, and fitters.

Advertisement for PRACOWNICY POSZUKIWANI (Sought Workers). It lists requirements for various roles such as physical workers, machine operators, and fitters.

Advertisement for PRACOWNICY POSZUKIWANI (Sought Workers). It lists requirements for various roles such as physical workers, machine operators, and fitters.

Advertisement for PRACOWNICY POSZUKIWANI (Sought Workers). It lists requirements for various roles such as physical workers, machine operators, and fitters.

Advertisement for TECHNIKA TECHNOLOGA (Technician) in the fruit and vegetable industry, with a deadline of December 1, 1962.

Advertisement for KANDYDATA (Candidate) for a position of Director of the Agricultural Enterprise in Rzeszów.

Advertisement for INŻYNIERÓW (Engineers) and technicians in the wood industry, with a deadline of December 1, 1962.

Advertisement for TECHNIKA ELEKTRYKA (Electrical Technician) for a position in Sanok.

Advertisement for PRZEDSIĘBIORSTWO (Enterprise) for electrical workers and technicians in the construction sector.

OGŁOSZENIA DROBNE (Small Advertisements)

Section for PODZIĘKOWANIA (Thank You Notes) and NAUKA (Education), including acknowledgments for medical and educational services.

RÓŻNE (Miscellaneous)

Section for ZGUBY (Lost Items), listing various lost items such as keys, documents, and personal belongings.

Advertisement for BASARA Aleksandra zam. w Krzywcu, regarding a lost passport.

Advertisement for ZGUBIONO (Lost) regarding a lost registration certificate for a car.

Advertisement for JEDRZEJEWSKA Barbara, regarding a lost passport.

Advertisement for DRELICH Marek zam. w Kijówce, regarding a lost passport.

Advertisement for CICHON Stanisław, regarding a lost passport.

Advertisement for RUTYNA Leokadia, regarding a lost passport.

Advertisement for KRUK Julian, regarding a lost passport.

Advertisement for SITNIK Ignacy zam. w Przemyślu, regarding a lost passport.

Advertisement for WOJCIK Stanisław, zam. w Jazowie, regarding a lost passport.

Advertisement for GRUSZCZYŃSKI Franciszek, regarding a lost passport.

Advertisement for CZACHOR Helena, regarding a lost passport.

Advertisement for PIWNICA Tadeusz, regarding a lost passport.

Advertisement for ZGUBIONO (Lost) regarding a lost registration certificate for a car.

Advertisement for ZGUBIONO (Lost) regarding a lost passport.

Advertisement for ZGUBIONO (Lost) regarding a lost passport.

NOWINY RZESZOWSKIE

Advertisement for the daily newspaper 'Nowiny Rzeszowskie', providing details about its content and subscription information.